

# INSTRUKCJA NA TEMAT MODLITW W CELU OSIĄGNIĘCIA UZDROWIENIA POCHODZĄCEGO OD BOGA

## Wstęp

Gorące pragnienie szczęścia, głęboko zakorzenione w sercu człowieka, łączy się ściśle z dążeniem do uwolnienia od choroby i zrozumienia jej sensu, gdy się jej doświadcza. Jest to ludzkie doświadczenie, które znajduje w Kościele szczególnie oddźwięk, ponieważ w taki czy inny sposób dotyczy wszystkich. Właśnie przez niego choroba jest rozumiana jako środek zjednoczenia się z Chrystusem i wewnętrznego oczyszczenia, zaś ze strony tych, którzy opiekują się chorą osobą, jako okazja do czynienia miłosierdzia. Ponadto choroba, jak i inne ludzkie cierpienia, stanowi uprzywilejowany moment modlitwy: czy to jako prośba o łaskę, aby przyjąć chorobę w świetle wiary i pogodzić się z wolą Bożą, czy również jako błaganie o otrzymanie uzdrowienia.

Modlitwa, która wyraża błaganie o przywrócenie zdrowia, jest zatem praktyką obecną w każdej epoce Kościoła, także dzisiaj. Tym, co jednak stanowi nowe zjawisko, w pewnym sensie, jest fakt rozprzestrzeniania się wspólnot modlitewnych, połączonych niekiedy z celebracją liturgiczną, celem otrzymania od Boga uzdrowienia. Niekiedy, nie tak rzadko, rozgłasza się przypadki uzyskanych uzdrowień, wzbudzając w ten sposób oczekiwanie tego samego zjawiska w trakcie innych, podobnych, spotkań. W tym kontekście mówi się czasem o domniemanym charyzmacie uzdrawiania.

Tego rodzaju spotkania modlitewne w celu otrzymania uzdrowienia stwarzają ponadto problem ich słusznego osądu pod względem liturgicznym, w szczególności sposób przez władzę kościelną, która ma obowiązek czuwać i określać odpowiednie normy poprawnego przebiegu celebracji liturgicznych.

Dlatego wydaje się rzeczą słuszną opublikowanie Instrukcji, zgodnie z kan. 34 Kodeksu Prawa Kanonicznego, która służyłaby zwłaszcza jako pomoc przede wszystkim Ordynariuszom miejsc, aby lepiej mogli przewodzić wiernym w tej sprawie, popierając to, co jest dobre, i poprawiając to, czego należy unikać.

Potrzeba jednak, aby normy dyscyplinarne były przedstawione w odpowiednim kontekście doktrynalnym, które zapewniłyby odpowiednią orientację i wyjaśniały racje normatywne. W tym celu do tych norm dyscyplinarnych zostają dołączone aspekty doktrynalne na temat łask uzdrawiania i modlitw, aby je otrzymać.

## I. ASPEKTY DOKTRYNALNE

### 1. Choroba i uzdrowienie: ich znaczenie i wartość w ekonomii zbawienia

„Człowiek, choć powołany do radości, w swoim codziennym życiu doświadcza cierpienia i bólu w najrozmaitszych formach”.<sup>[1]</sup> Dlatego Pan w swoich obietnicach zbawczych zapowiada radość serca związaną z uwolnieniem od cierpienia (por. Iz 30,29; 35,10; Ba 4,29). W rzeczywistości to On wybawia „*od zła wszelkiego*” (Mdr 16,8). Cierpienia, które towarzyszą chorobie, są rzeczywistością stale obecną w ludzkich dziejach, a ponadto są przedmiotem głębokiego pragnienia człowieka uwolnienia się od nich i od wszelkiego zła.

W Starym Testamencie „Izrael doświadcza tego, że choroba w tajemniczy sposób wiąże się z grzechem i złem”.<sup>[2]</sup> Wśród kar Bożych grożących ludowi za jego niewierność, choroba zajmuje poczesne miejsce

(por. Pwt 28,21-22.27-29.35). Chory, który błaga Boga o uzdrowienie, uznaje, że został słusznie ukarany za swoje grzechy (por. Ps 37,40; 106,17-21).

Choroba dotyka jednak również sprawiedliwych i człowiek stawia sobie pytanie: dlaczego? W Księdze Hioba pytanie to pojawia się na licznych stronicach. „Jeśli jest prawdą, że cierpienie ma sens jako kara wówczas, kiedy jest związane z winą - to natomiast nie jest prawdą, że każde cierpienie jest następstwem winy i ma charakter kary. Postać sprawiedliwego Hioba jest szczególnie na to dowodem w Starym Testamencie. [...] Jeśli Bóg godzi się doświadczyć Hioba cierpieniem, to - aby wykazać jego sprawiedliwość. Cierpienie ma charakter próby”.<sup>[3]</sup>

Choroba, chociaż może mieć aspekt pozytywny jako próba wierności sprawiedliwego i jako środek zadośćuczynienia sprawiedliwości pogwałconej przez grzech, i również jako okazja do skruchy grzesznika i jego wejścia na drogę nawrócenia, to jednak pozostaje złem. Dlatego prorok zapowiada przyszłe czasy, w których nie będzie chorób i kalectw, a bieg życia nie będzie już więcej przerwany śmiertelną chorobą (por. Iz 35,5-6; 65,19-20).

Jednak dopiero w Nowym Testamencie znajduje się pełna odpowiedź na pytanie, dlaczego choroba dotyka także sprawiedliwych. Podczas swojej działalności publicznej Jezus spotyka się z chorymi nie sporadycznie, lecz stale. Uzdrawia On wiele osób w sposób cudowny. Toteż cudowne uzdrowienia charakteryzują całą Jego działalność. „*Jezus obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelią królestwa i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości*” (Mt 9,25; por. 4,23). Uzdrowienia są znakami Jego mesjańskiego misji (por. Łk 7,20-23). Ukazują one zwycięstwo królestwa Bożego nad wszelkimi formami zła i stają się symbolami uleczenia całego człowieka, duszy i ciała. W rzeczywistości służą one wykazaniu, że Jezus ma władzę odpuszczania grzechów (por. Mt 2,1-12), są znakami dóbr zbawczych, jak uzdrowienie chromego przy sadzawce Betesda (por. J 5,2-9.19.21) i ślepego od urodzenia (por. J 9).

Także początkom ewangelizacji, według Nowego Testamentu, towarzyszyły liczne cudowne uzdrowienia, które potwierdzały moc Dobrej Nowiny. Ta moc została obiecana przez Jezusa zmartwychwstałego i pierwsze wspólnoty chrześcijańskie widziały, jak urzeczywistnia się ona wśród nich: „*Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: [...]. Na chorych rance kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie*” (Mk 16,17-18). Cudowne uzdrowienia towarzyszą głoszeniu Filipa w Samarii: „*Filip przybył do miasta Samarii i głosił im Chrystusa. Thumy słuchały z uwagą i skupieniem słów Filipa, ponieważ widziały znaki, które czynił. Z wielu bowiem opętanych wychodziły z donośnym krzykiem duchy nieczyste, wielu też sparaliżowanych i chromych zostało uzdrowionych*” (Dz 8,5-7). Św. Paweł przedstawia swoje przepowiadanie Ewangelii, charakteryzujące się znakami i cudami dokonanymi mocą Ducha: „*Nie odważę się jednak wspominać niczego poza tym, czego dokonał przeze mnie Chrystus w doprowadzeniu pogan do posłuszeństwa [wierze] słowem, czynem, mocą znaków i cudów, mocą Ducha Świętego*” (Rz 15,18-19; por. 1 Tes 1,5; 1 Kor 2,4-5). Możemy nie bez podstaw założyć, że te znaki i cuda ukazujące moc Bożą, które towarzyszyły przepowiadaniu Ewangelii, wyrażały się przeważnie w cudownych uzdrowieniach. Były znakami nie związanymi wyłącznie z osobami Apostołów, lecz dokonywały się także poprzez wiernych: „*Czy Ten, który udziela wam Ducha i działa cuda wśród was, [czyni to] dlatego, że wypełniacie Prawo za pomocą uczynków, czy też dlatego, że dajecie posłuch wierze?*” (Ga 3,5).

Mesjańskie zwycięstwo nad chorobą i nad innymi cierpieniami ludzkimi dokonuje się nie tylko przez ich usunięcie przez cudowne uzdrowienia, lecz także przez dobrowolne i niewinne cierpienie w męce Chrystusa, dając każdemu człowiekowi możliwość współuczestnictwa w niej. Właśnie „sam Chrystus, który chociaż jest bez grzechu, znosił w swojej męce wszelkiego rodzaju bóle i cierpienia, i przyjął na siebie cierpienia wszystkich ludzi: doprowadził w ten sposób do spełnienia tego, co o Nim napisał prorok Izajasz (por. Iz 53,4-5)”.<sup>[4]</sup> Co więcej: „W Krzyżu Chrystusa nie tylko Odkupienie dokonało się przez cierpienie, ale samo cierpienie zostało odkupione. [...] Dokonując Odkupienia przez cierpienie,

Chrystus wyniósł zarazem cierpienie na poziom Odkupienia. Przez to też w każdym ludzkim cierpieniu każdy człowiek może stać się uczestnikiem odkupieńczego cierpienia Chrystusa”.[5]

Poza tym, że Kościół traktuje chorych jako przedmiot swojej miłosiernej troski, rozpoznaje w nich również wezwanie „do czynnego przeżywania ludzkiego i chrześcijańskiego powołania i do udziału we wzrastaniu królestwa Bożego w nowy, jeszcze cenniejszy sposób. Słowa św. Pawła apostoła, które powinny stać się programem ich życia, są światłem pozwalającym dostrzec, że sytuacja, w której się znaleźli, jest także łaską: *«w moim ciele dopełniam braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół»* (Kol 1,24)”.[6] Właśnie to odkrycie doprowadziło Apostołów do radości. Jest to radość paschalna, owoc Ducha Świętego. I jak mówi św. Paweł, także „wielu chorych może żyć *«pośród wielkiego ucisku z radością Ducha Świętego»* (1 Tes 1,6) i być świadkami Chrystusowego Zmartwychwstania”.[7]

## 2. Pragnienie uzdrowienia i modlitwa o jego otrzymanie

Pragnienie chorego, aby otrzymać uzdrowienie, jest czymś dobrym i głęboko ludzkim, szczególnie kiedy wyraża się ono w ufnej modlitwie zwróconej do Boga i zakłada przyjęcie woli Bożej. Do niej nawołuje Syrach: *„Synu, w chorobie swej nie odwracaj się od Pana, ale módl się do Niego, a On cię uleczy”* (Syr 38,9). Niektóre psalmy zawierają prośbę o uzdrowienie (por. Ps 6; 7; 40; 87).

Podczas publicznej działalności Jezusa wielu chorych zwracało się do Niego, czy to osobiście, czy za pośrednictwem przyjaciół lub krewnych, prosząc o przywrócenie zdrowia. Pan wysłuchuje te prośby, a Ewangelie nie zawierają ani jednego śladu niezadowolienia z tego rodzaju modlitwy. Jedynym zarzutem Chrystusa brak wiary: *„Jeśli możesz? Wszystko jest możliwe dla tego, kto wierzy”* (Mk 9,23; por. Mk 6,5-6; J 4,48).

Modlitwa poszczególnych wiernych, którzy proszą o własne uzdrowienie lub uzdrowienie innych, nie tylko spotyka się z pochwałą, ale o uzdrowienie chorych prosi Pana w liturgii także sam Kościół. Nade wszystko posiada on jeden sakrament „specjalnie przeznaczony do umocnienia osób dotkniętych chorobą - namaszczenie chorych”.[8] „W nim przez namaszczenie, któremu towarzyszy modlitwa kapłanów, Kościół poleca chorych cierpiącemu i uwielbionemu Panu, ażeby udzielił im pociechy i zbawienia”.[9] Bezpośrednio przed błogosławieństwem oleju, Kościół modli się, „ażeby ci, którzy otrzymają namaszczenie tym olejem, doznali ulgi w ciele, w duszy i w duchu, i zostali uwolnieni od wszelkiego bólu, od wszelkiej ułomności i wszelkiego cierpienia”:[10] następnie w dwóch pierwszych formularzach modlitwy po namaszczeniu prosi się także o uzdrowienie chorego.[11] Jako że sakrament jest znakiem i obietnicą przyszłego królestwa, modlitwa ta jest także zapowiedzią zmartwychwstania, kiedy *„śmierci już nie będzie, ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już odtąd nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły”* (Ap 21,4). Poza tym *Missale Romanum* zawiera formularz Mszy świętej *pro infirmis* (za chorych), w której prosi się nie tylko o łaski duchowa, lecz również o zdrowie dla chorych.[12]

W *De Benedictionibus z Rituale Romanum* istnieje *Ordo benedictionibus infirmorum*, zawierające różne teksty modlitw, w których błaga się o uzdrowienie: w drugim formularzu *Preces*,[13] w czterech *Orationes benedictionis pro adultis*,[14] w dwóch *Orationes benedictionis pro pueris*,[15] w modlitwie *Ritus brevior*.[16]

Oczywiście modlitwa nie wyklucza, a raczej wręcz przeciwnie - zachęca do użycia naturalnych środków potrzebnych do zachowania lub przywrócenia zdrowia, podobnie, a także zachęca synów i córki Kościoła do troski o chorych i do niesienia im ulgi na ciele i w duchu, starając się pokonać chorobę. W rzeczywistości „sama Opatrzność Boża postanowiła, aby człowiek wytrwale walczył z wszelkimi chorobami troskliwie zabiegał o dobre zdrowie”.[17]

### 3. Charyzmat uzdrawiania w Nowym Testamencie

Cudowne uzdrowienia nie tylko potwierdzały moc ewangelicznego przepowiadania w czasach apostoelskich, lecz sam Nowy Testament mówi o prawdziwym i właściwym darze uzdrawiania chorych, udzielonym przez Jezusa Apostołom i innym pierwszym ewangelizatorom. I tak, przy powołaniu Dwunastu do ich pierwszej misji, według przekazu św. Mateusza i św. Łukasza, Pan udziela im „władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszelkie choroby i wszelkie słabości” (Mt 10,1; Łk 9,1) i nakazuje im: „Uzdrowiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy” (Mt 10,8). Także posyłając siedemdziesięciu dwóch uczniów, Pan nakazuje: „Uzdrowiajcie chorych, którzy tam są” (Łk 10,9). Władza ta zostaje im udzielona przy okazji posłania, nie dla wywyższenia osobistego, lecz dla potwierdzenia ich misji.

Dzieje Apostolskie przedstawiają w sposób ogólny cuda dokonywane przez Apostołów: „Apostołowie czynili wiele znaków i cudów (Dz 2,43; por. 5,12). Były to znaki i cuda, a więc dzieła nadzwyczajne, które objawiały prawdę i siłę ich misji. Jednak obok tych krótkich, ogólnych, wskazań Dzieje Apostolskie mówią nade wszystko o cudownych uzdrowieniach dokonanych przez poszczególnych głosicieli Ewangelii: Szczepana (por. Dz 6,8), Filipa (por. Dz 8,6-7), a zwłaszcza Piotra (por. Dz 3,1-10; 5,15; 9,33-34.40-41) i Pawła (por. Dz 14,3.8-10; 15,12; 19,11-12; 20,9-10; 28,8-9).

Zarówno zakończenie Ewangelii św. Marka, jak i List do Galatów - o czym była już mowa - poszerzają tę perspektywę i nie ograniczają cudownych uzdrowień do działalności Apostołów i innych głosicieli Ewangelii odgrywających ważną rolę w pierwszej misji. W związku z tym szczególnego znaczenia nabierają odniesienia do „charyzmatów uzdrawiania” (por. 1 Kor 12,9.28.30). Znaczenie pojęcia „charyzmat”, samo w sobie jest szerokie i oznacza „dar wspaniałomyślny”, co w tym konkretnym przypadku oznacza „łaskę uzdrawienia”. Te łaski, w liczbie mnogiej, są udzielane pojedynczym osobom (por. 1 Kor 12,9), lecz nie należy ich rozumieć w sensie wyłączności: „łaskę uzdrawienia” każdy otrzymuje nie dla siebie, ale również dla innych. Jest ona dana „w jednym i tym samym Duchu”, lecz nie uściśla się, w jaki sposób się ona dokonuje. Można twierdzić, że dokonuje się za pomocą modlitwy, której może towarzyszyć jakiś symboliczny gest.

W Liście św. Jakuba pojawia się wzmianka o działaniu Kościoła poprzez kapłanów na rzecz uzdrowienia chorych, które należy rozumieć również w sensie fizycznym. Nie należy jednak sądzić, że chodzi tu o cudowne uzdrowienia: nie chodzi tu o „charyzmaty uzdrawiania” z 1 Kor 12,9. „*Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu dopuszczone*” (Jk 5,14-15). Chodzi tu o działanie sakramentalne: mówi się o namaszczeniu chorego olejem i o modlitwie „nad nim”, a nie po prostu „za niego”, jakby chodziło wyłącznie o modlitwę wstawienniczą lub - prośby; chodzi raczej o skuteczne działanie „nad chorym”. [18] Czasowniki: „będzie ratunkiem”, „podźwignie” - nie sugerują działania mającego na celu wyłącznie lub nade wszystko uzdrowienie fizyczne, ale w pewien sposób je obejmują. Pierwszy czasownik (*salvare*), chociaż w innych miejscach listu odnosi się do zdrowia duchowego (por. 1,21; 2,14; 4,12; 5,20), w Nowym Testamencie używany jest w znaczeniu „uzdrowienia” (por. Mt 9,21; Mk 5,28.34; 6,56; 10,52; Łk 8,48); drugi czasownik (*elevare*), chociaż czasami oznacza „wskrzesić” (por. Mt 10,8; 11,5; 14,2), bywa także stosowany na określenie gestu „podźwignięcia” osoby leżącej z powodu choroby, przez uzdrowienie jej w cudowny sposób (por. Mt 9,5; Mk 1,31; 9,27; Dz 3,7).

### 4. Modlitwy o uzdrowienie przez Boga w Tradycji

Ojcowie Kościoła uważali za rzecz normalną, że wierzący prosi Boga nie tylko o zdrowie duszy, lecz także o zdrowie ciała. W sprawie fizycznego zdrowia św. Augustyn napisał: „Trzeba się modlić, ażeby, kiedy je się ma, zostało zachowane, i ażeby zostało przywrócone, kiedy się go nie ma”. [19] Ten sam

Ojciec Kościoła pozostawił nam świadectwo o uzdrowieniu przyjaciela, które zostało uzyskane dzięki modlitwie biskupa, kapłana i kilku diakonów.[20]

Taki sam sens zawierają obrzędy liturgiczne, zarówno zachodnie, jak i wschodnie. W modlitwie po Komunii prosimy, „aby moc tego sakramentu [...] napełniła nasze dusze i ciała”.[21] W uroczystej liturgii Wielkiego Piątku zaprasza się do modlitwy do Boga Ojca wszechmogącego, aby „odwrócił od nas choroby [...] raczył dać zdrowie chorym”.[22] Wśród tekstów bardziej znaczących wskazuje się na błogosławieństwo oleju chorych. Prosi się tutaj Boga, aby udzielił swojego świętego błogosławieństwa, aby „ci, którzy otrzymają namaszczenie tym olejem, odczuli ulgę na ciele, w duszy i duchu, i zostali uwolnieni od wszelkiego bólu, od wszelkiej ułomności i od wszelkiego cierpienia”.[23]

Podobne wyrażenia spotykamy podczas namaszczenia chorych w rytach wschodnich. Przytoczymy tylko niektóre spośród najbardziej znaczących. W obrządku bizantyjskim podczas namaszczenia wiernych prosi się: „Ojczy Świąty, lekarzu dusz i ciał, który posłałeś Twojego jedynego Syna, Jezusa Chrystusa, aby leczył wszelkie choroby i wybawił nas od śmierci, uzdrów przez łaskę Chrystusa także tego Twojego sługę z choroby ciała i ducha, która teraz go nęka”.[24] W obrządku koptyjskim prosi się o błogosławieństwo oleju, aby wszyscy ci, którzy będą nim namaszczeni, mogli uzyskać zdrowie ducha i ciała. Następnie, podczas namaszczenia chorego, kapłani po wezwaniu osoby Jezusa Chrystusa posłanego na świat, „aby leczył wszystkie choroby i wyzwolił od śmierci”, proszą Boga, by „uzdrowił chorego z dolegliwości ciała i pozwolił mu kroczyć drogą prawości”.[25]

## 5. „Charyzmat uzdrawiania” w obecnej sytuacji

W dziejach Kościoła nie brakowało świętych cudotwórców, którzy dokonywali cudownych uzdrowień. Fenomen ten, jak wiadomo, nie ograniczał się do czasów apostołskich; tak zwany „charyzmat uzdrawiania”, który obecnie wymaga pewnych wyjaśnień doktrynalnych, nie wiąże się jednak z owymi cudotwórczymi zjawiskami. Problemem są raczej modlitewne spotkania urządzone specjalnie z myślą o uzyskaniu dla ich uczestników cudownych uzdrowień, a także modlitwy o uzdrowienie, które w tej samej intencji są odmawiane na zakończenie Komunii eucharystycznej.

O uzdrowieniach związanych z miejscami modlitwy (sanktuaria, miejsca przechowywania relikwii męczenników lub innych świętych itd.) mamy liczne świadectwa w długich dziejach Kościoła. Przyczyniły się one do upowszechnienia w starożytności i w średniowieczu pielgrzymek do niektórych sanktuariów, które stały się sławne także z tego powodu, jak św. Marcina z Tours lub katedra św. Jakuba w Santiago de Compostela, i wiele innych. Również teraz jest podobnie, jak to obserwujemy na przykład od ponad stu lat w Lourdes. Uzdrowienia tego rodzaju nie wiążą się co prawda z „charyzmatem uzdrawiania”, gdyż nie występuje tutaj podmiot tego charyzmatu, lecz należy brać je pod uwagę w doktrynalnej ocenie powyższych spotkań modlitewnych.

Jeśli chodzi o spotkania modlitewne stawiające sobie za cel - jeśli nawet nie dominujący, to przynajmniej mający wpływ na ich program - otrzymanie uzdrowienia, to należy odróżnić takie spotkania, które mogą opierać się - w sposób rzeczywisty czy tylko pozorny - na „charyzmacie uzdrawiania”, od spotkań, które nie mają żadnego związku z takim charyzmatem. Aby tym spotkaniom można było przypisać ewentualny charyzmat, musi się w ich trakcie zaznaczyć - jako decydujący dla skuteczności modlitwy - udział jakichś pojedynczych osób lub określonej kategorii osób, na przykład tych, którzy przewodzą spotkaniu, Oczywiście, nabożeństwa przewidziane w księgach liturgicznych - nie mające związku z „charyzmatem uzdrawiania” - sprawowane z poszanowaniem norm liturgicznych, są dozwolone, jak w przypadku Mszy św. w intencji chorych (*pro infirmis*). Jeżeli jednak nie zachowują norm liturgicznych, mamy do czynienia z nadużyciem.

W sanktuariach odbywają się również inne nabożeństwa, które same w sobie nie mają na celu uproszenia Boga o łaski uzdrowienia, ale które w ubocznych intencjach organizatorów i uczestników mają

prowadzić do uzdrowienia; organizuje się w tym celu nabożeństwa liturgiczne (na przykład, wystawienie Najświętszego Sakramentu z błogosławieństwem) lub pozaliturgiczne, to znaczy popierane przez Kościół ludowe praktyki pobożnościowe, jak uroczyste odmawianie różańca. Również te nabożeństwa są dozwolone, jeśli nie zmienia się ich autentycznego znaczenia. Na przykład nie można wysuwać na pierwszy plan pragnienia uzdrowienia chorych, sprawiając w ten sposób, że wystawienie Najświętszego Sakramentu ztraca własną celowość; ono bowiem „prowadzi wiernych do uznania przedziwnej obecności Chrystusa i zaprasza ich do duchowego zjednoczenia z Nim, zjednoczenia, które swój szczyt znajduje w Komunii sakramentalnej”.[26]

„Charyzmatu uzdrawiania” nie można przypisywać określonej klasie wiernych. Pozostaje bowiem jasne, że św. Paweł mówiąc o różnych charyzmatach w 1 Kor 12 nie przypisuje daru „charyzmatu uzdrawiania” jakiejś szczególnej grupie (apostołom, prorokom, nauczycielom, zwierzchnikom lub innym); ich rozdzielaniem kieruje inna logika: „*Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce*” (1 Kor 12,11). Zatem, w spotkaniach modlitewnych zorganizowanych celem prośby o uzdrowienie, byłoby niedopuszczalne przypisywanie „charyzmatu uzdrawiania” pewnej kategorii uczestników, na przykład kierownikom grupy. Nie pozostaje nic innego, jak zwierzyć suwerennej woli Ducha Świętego, który daje pewnym osobom specjalny charyzmat uzdrawiania, aby ukazać moc łaski Zmartwychwstałego. Tymczasem nawet najżarliwsze modlitwy nie sprawią uzdrowienia z wszystkich chorób. W ten sposób powiada Pan do św. Pawła: „*Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali*” (2 Kor 12,9); a sam św. Paweł, odwołując się do znaczenia cierpień, które należy znosić, powie: „*w moim ciele dopełniam braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół*” (Kol 1,24).

## II. NORMY DYSCYPLINARNE

Art. 1. Każdy wierny może bez przeszkód zwracać się do Boga w modlitwach o uzyskanie uzdrowienia. Gdy są one zanoszone w kościele lub w innym świętym miejscu, jest rzeczą stosowną, aby były one prowadzone przez wyświęconego szafarza.

Art. 2. Modlitwy o uzdrowienie są uważane za liturgiczne, jeżeli znajdują się w księgach liturgicznych zatwierdzonych przez kompetentną władzę kościelną; w przeciwnym razie nie są modlitwami liturgicznymi.

Art. 3, § 1. Liturgiczne modlitwy o uzdrowienie powinny być sprawowane zgodnie z przepisany obrzędem i w stroju liturgicznym wskazanym w *Ordo benedictionis infirmorum z Rituale Romanum*. [27]

§ 2. Konferencja Biskupów, zgodnie z postanowieniami zawartymi w *Praenotanda, V, De adaptationibus quae Conferentiae Episcoporum competunt* [28 ] tegoż *Missale Romanum*, może dokonać adaptacji obrzędu błogosławieństwa chorych, uważanych z punktu widzenia duszpasterskiego za stosowne lub nawet konieczne, po uprzednim potwierdzeniu przez Stolicę Apostolską.

Art. 4, § 1. Biskup diecezjalny [29] ma prawo wydawania norm dla własnego Kościoła partykularnego odnośnie nabożeństw liturgicznych w intencji uzdrowienia, zgodnie z kanonem 838, § 4.

§ 2. Ci, którzy troszczą się o przygotowanie tego rodzaju nabożeństw, w ich realizacji powinni stosować się do wspomnianych norm.

§ 3. Pozwolenie na tego rodzaju nabożeństwa powinno być wyraźne, nawet jeśli są organizowane przez Biskupów lub Kardynałów lub jeśli oni w nich uczestniczą. Biskup diecezjalny ma prawo odmówić zgody na taki udział innemu biskupowi, o ile są po temu słuszne powody.

Art. 5, § 1. Pozaliturgiczne modlitwy o uzdrowienie winny być prowadzone w odmienny sposób od nabożeństw liturgicznych (jako spotkania modlitewne lub czytanie słowa Bożego). Wymagana jest czujność Ordynariusza miejsca zgodnie z kanonem 839, § 2.

§ 2. Należy uważać, by nie mieszać tych wolnych modlitw pozaliturgicznych z właściwymi nabożeństwami liturgicznymi.

§ 3. Poza tym jest rzeczą konieczną, by prowadzący zapobiegali w ich trakcie wybuchom hysterii i dbali o to by forma ich modlitw nie wywoływała sensacji, nie była sztuczna i teatralna.

Art. 6. Korzystanie ze środków społecznego przekazu, zwłaszcza telewizji, podczas modlitw o uzdrowienie, liturgicznych czy pozaliturgicznych, powinno znajdować się pod nadzorem Biskupa diecezjalnego i zgodnie z kanonem 823 i normami ustanowionymi przez Kongregację Nauki Wiary w Instrukcji z 30 marca 1992 r.[30]

Art. 7, § 1. Przestrzegając to, co zostało ustalone w art. 3, i zachowując nabożeństwa dla chorych przewidziane w księgach liturgicznych lub pozaliturgicznych, podczas sprawowania Najświętszej Eucharystii i Liturgii Godzin nie powinno się wprowadzać liturgicznych czy pozaliturgicznych modlitw o uzdrowienie.

§ 2. Podczas nabożeństw, o których mowa w § 1, dopuszcza się wprowadzanie specjalnych intencji modlitwy o uzdrowienie chorych do modlitwy powszechnej lub „modlitwy wiernych”, jeśli są one w nich przewidziane.

Art. 8, § 1. Posługa egzorcyzmu powinna być sprawowana w ścisłej zależności od Biskupa diecezjalnego i zgodnie z kanonem 172, Listem Kongregacji Nauki Wiary z 29 września 1985 r.[31] i *Rituale Romanum*. [32]

§ 2. Modlitwy egzorcyzmu, zawarte w *Rituale Romanum*, powinny być oddzielone od nabożeństw w intencji uzdrowienia, liturgicznych i pozaliturgicznych.

§ 3. Zabrania się bezwzględnie włączanie tych modlitw w celebrację Mszy świętej, sakramentów i Liturgii Godzin.

Art. 9. Ci, którzy przewodniczą nabożeństwom o uzdrowienie, liturgicznym czy pozaliturgicznym, powinni dokładać starań o utrzymanie w zgromadzeniu atmosfery prawdziwej pobożności oraz - zachowywać niezbędną roztropność, jeżeli wśród uczestników nastąpi uzdrowienie; po zakończeniu nabożeństwa powinni oni sumiennie zebrać ewentualne świadectwa i przedstawić ten fakt kompetentnej władzy kościelnej.

Art. 10. Autorytatywna interwencja Biskupa diecezjalnego jest konieczna, gdy w nabożeństwach o uzdrowienie, liturgicznych i pozaliturgicznych, występują nadużycia, w przypadku jawnego zgorznięcia lub kiedy występuje poważne naruszenie norm liturgicznych i dyscyplinarnych.

*W czasie Audiencji udzielonej niżej podpisanemu Kardynałowi Prefektowi Jego Świątobliwość Jan Paweł II zatwierdził niniejszą Instrukcję, uchwaloną na Zebraniu plenarnym Kongregacji Nauki Wiary, i nakazał jej opublikowanie.*

Rzym, w siedzibie Kongregacji Nauki Wiary, 14 września 2000 r. w Święto Podwyższenia Krzyża Świętego.

**JOSEPH Kard. RATZINGER**  
*Prefekt*

**Abp TARCISIO BERTONE, SDB**  
*Em. Arcybiskup Vercelli*  
*Sekretarz*

- [1] JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Christifideles laici*, 55.
- [2] KKK 1502.
- [3] JAN PAWEŁ II, List. Apost. *Salvifici doloris*, 11.
- [4] *Ordo Unctionis Infirmorum eorumque Pastoralis Curae*, Editio Typica, Typis Polyglottis Vaticanis, MCMLXXII, nr 2.
- [5] JAN PAWEŁ II, List. Apost. *Salvifici doloris*, 19.
- [6] JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Christifideles laici*, 53.
- [7] Tamże.
- [8] KKK 1511.
- [9] *Ordo Unctionis Infirmorum eorumque Pastoralis Curae*, nr 5.
- [10] Tamże, nr 75.
- [11] Tamże, nr 77.
- [12] Por. *Missale Romanum*, Editio Typica, Typis Polyglottis Vaticanis MCMLXXIV.
- [13] Por. *De Benedictionibus*, Editio Typica, Typis Polyglottis Vaticanis MCMLXXXIV, 305.
- [14] Por. tamże, 306-309.
- [15] Por. tamże, 315-316.
- [16] Por. tamże, 319.
- [17] *Ordo Unctionis Infirmorum eorumque Pastoralis Curae*, nr 3.
- [18] Por. SOB. TRYD., *Doctrina de sacramento extremae unctionis*, cap. 2: DS 1696.
- [19] Św. AUGUSTYN, *Epistula* 130, 6, 13: PL 33, 499.
- [20] Por. TENŹE, *De Civitate Dei* 22, 8, 3: PL 41, 762-763.
- [21] Por. *Missale Romanum*, s. 563.
- [22] Tamże, *Oratio universalis*, nr 10 (*Pro tribulatis*), s. 256.
- [23] *Ordo Unctionis Infirmorum eorumque Pastoralis Curae*, nr 75.
- [24] J. GOAR, *Euchologion sive Rituale Graecorum*, Venetiis 1730 (Graz 1960), s. 338.
- [25] H. DENZINGER, *Ritus Orientalium in administrandis Sacramentis*, t. 2, Würzburg 1863 (Graz 1961), s. 497-498.



[26] *De Sacra Communionem et de Cultu Mysterii Eucharistici extra Missam*, Editio Typica, Typis Polyglottis Vaticanis MCMLXXIII, nr 82.

[27] Por. *De Benedictionibus*, nr 290-320.

[28] Tamże, nr 39.

[29] I równoważne im, na mocy kanonu 381, § 2.

[30] Por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, Instrukcja o niektórych aspektach wykorzystywania środków społecznego przekazu w promowaniu nauki wiary (30 marca 1992).

[31] Por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, List *Inde ab aliquot annis* (29 września 1985): AAS77 (1985) 1169-1170.

[32] Por. *De Exorcismis et Supplicationibus quibusdam*, Praenotanda, 13-19, Editio Typica, Typis Vaticanis MIM.